



List Przedszkolaka do Rodziców

Mamusiu, Tatusiu, wstajemy!

Założcie mi proszę wygodne dresy i kapcie, których nie będę musiał wciskać siłą. Zostawcie w szatni coś na przebranie – wiecie, czasem łyżka tańczy w zupie, czasem żal mi zostawić w sali zabawki i... toaleta tak daleko wydaje się wtedy.

Wiem, że moje pójście do przedszkola przeżywacie bardziej niż ja. Jestem waszym skarbem, kruszynką, maluszkim, żabką, księżniczką, misiaczkiem... wiem. i muszę wam powiedzieć, że nam wszystkim będzie trudno się rozstać. Ale tylko na początku, kilka dni. Może przyjąć mi do głowy (najczęściej w przedszkolnej szatni) kurczowe trzymanie się waszej nogi, trzymanie waszych rąk, błaganie, żebyście mnie nie zostawiali, nie porzucali, nie odchodzili beze mnie! Bądźcie silni – wasza siła ducha pomoże mi oswoić się z nową sytuacją.

Dokonałście dobrego wyboru! Nie ma nic piękniejszego niż szansa mojego rozwoju wśród rówieśników. Zobaczycie, jeszcze zaskoczę was, Kochani Rodzice, wierszykiem wypowiedzianym z pamięci... piosenką zaśpiewaną dla was... rysunkiem o naszej miłości... samodzielnie ubranymi spodenkami... a może nawet uświadomię sobie, że sprzątanie po zabawie, to nie taki diabeł straszny, jak go malują.

Dzięki wam, mogę nauczyć się tego wszystkiego w przedszkolu. Tylko musicie wierzyć we mnie – będzie dobrze! Tylko bądźcie dzielni. Nie płaczcie za mną w pracy i w drodze do niej – nie robicie mi krzywdy. Nie żegnajcie się ze mną zbyt długo, przed wejściem do sali ukochajcie mnie najmocniej, najmocniej, najmocniej, na ucho szepnijcie, że kochacie, że wrócicie i... idźcie odważnie.

Nie zastanawiajcie się czy dobrze zrobiliście oddając mnie do przedszkola – nie oddajecie mnie, wy mnie rozwijacie. Nie przerażajcie się moim płaczem podczas pierwszych dni – w ten sposób chcę wam powiedzieć, że będę tęsknił, że was kocham... a wy, swoją mądrością, rozsądkiem, konsekwencją nauczcie mnie prosić, czekać na was ze spokojem w moim małym serduszkach, a obiecuję, że za jakiś czas sam będę ciągnął was za rękę do moich przedszkolnych przyjaciół... wszyscy potrzebujemy czasu na odwagę.

Wasze dziecko, które stawia pierwsze kroki w przedszkolu